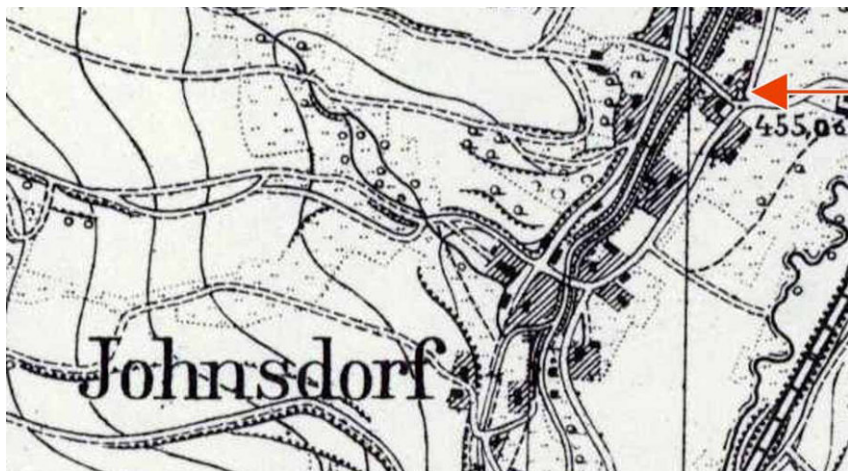


Pomnik upamiętniający mieszkańców Janiszowa poległych w czasie pierwszej wojny światowej

Janiszów, nazywany niegdyś też *Janisdorf*, *Janisbach* oraz *Johnsdorf*, to jedna z wiosek powiatu kamiennogórskiego. Ponieważ od lat interesuję się historią klasztoru krzeszowskiego, toteż również i w przypadku



Fragment przedwojennej mapy *Meßtischblatt* z zaznaczoną lokalizacją pomnika



Przydrożny krzyż zlokalizowany w miejscu ustawienia pomnika

wygląda miejsce, gdzie przedwojenna mapa wskazywała pomnik. Okazało się, że brak tu po nim choćby najmniejszych śladów, a dokładnie w tej samej lokalizacji znajduje się dziś metalowy krzyż. Obiekt uznałem więc za zaginiony.

Jednak ku mojemu zaskoczeniu już w następnym tygodniu, na prowadzonej przez Piotra Jochymka stronie internetowej wyszedlzdomu.pl, natrafiłem na fotografie przedstawiające elementy pomnika z Janiszowa. Poprosiłem o informację dotyczącą

tej miejscowości pozwolę sobie na krótkie wtrącenie związane z tym opactwem. Otóż podobno pierwsza wzmianka o Janiszowie pochodzi z 1292 roku, kiedy to książę Bolko I miał tę wioskę podarować fundowanemu przez siebie klasztorowi cystersów w leżącym nieopodal Krzeszowie. Co ciekawe informacja ta, choć przytaczana przez liczne źródła, jest wynikiem jakiejś pomyłki. Z zachowanego do dziś dokumentu fundacyjnego jednoznacznie wynika, że choć nazwa ta faktycznie pojawia się wśród darowanych podówczas klasztorowi wiosek, to mowa jest tam o miejscowości *Blaiseisdorf circa Janisbach*. Tak więc książę zakonnikom podarował wieś „Błazkowa koło Janiszowa”, a nie sam Janiszów.

Tak jak w innych okolicznych miejscowościach, również i w przedwojennym Janiszowie znajdował się pomnik upamiętniający mieszkańców wioski poległych w czasie pierwszej wojny światowej. Lokalizację tego monumentu możemy dostrzec na mapach *Meßtischblatt*, gdzie symbol pomnika umieszczono mniej więcej w połowie długości wioski.

W październiku 2022 roku pojawiłem się w Janiszowie w celu zweryfikowania, jak współcześnie

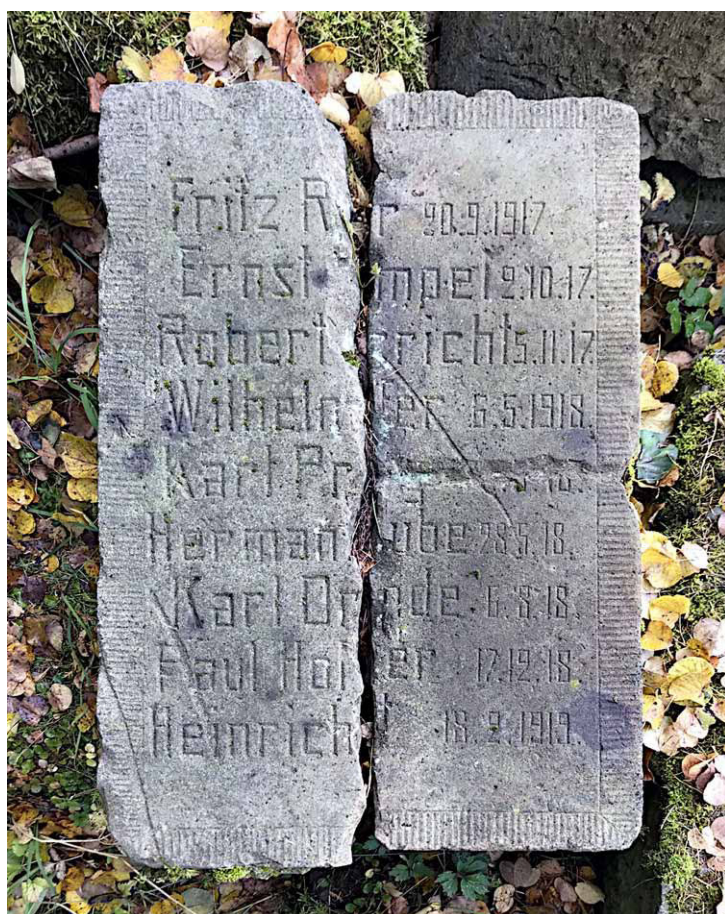


Elementy pomnika z Janiszowa. Foto: Piotr Jochymek



Kamienne elementy pomnika: po lewej przełamana lista poległych, obok i pod spodem fragmenty cokołu

Jego elementy muszą tu leżeć od wielu lat, gdyż niektóre z nich, te zlokalizowane pod spodem, całkowicie wtopiły się już w grunt oraz zarosły trawą i mchem. Wydaje mi się, że w dolnej warstwie złożone zostały elementy największe, bloki o wymiarach 115×55×30, których ścięte krawędzie sugerują, że mogły one być fragmentami podstawy monumentu.



Przełamany blok z listą poległych

kały 342 osoby, dlatego 9 poległych stanowiłoby 2,6% ogółu ludności, a więc tyle samo, co na opisanym już niegdyś przeze mnie pomniku z Niedamirowa. Gdyby zaś przyjąć, że na odwrocie umieszczono drugie tyle

lokalizacji tych fragmentów i okazało się, że mają one leżeć tuż obok miejsca moich poszukiwań, ale po drugiej stronie ulicy. Czyżby miała tu miejsce identyczna sytuacja jak w przypadku pomnika z pobliskich Paprotek, którego elementy po zdemontowaniu złożono przy nieodległym budynku?

Przy najbliższej okazji ponownie wybrałem się do Janiszowa, aby naocznie ocenić, czy są to fragmenty pomnika poświęconego mieszkańcom poległym w czasie pierwszej wojny światowej. Za domem stojącym po drugiej stronie ulicy natrafiłem na znaczną liczbę kamiennych bloków, które niegdyś były elementami bliżej nieokreślonych budowli. W ich bezpośrednim sąsiedztwie złożono też zdemontowany pomnik.

Pośrodku leżą dwa kamienne elementy, niegdyś będące jednym blokiem o wymiarach 90×60×45 cm, na którego przodzie umieszczono listę poległych:

Fritz R[?]r 20.9.1917.
 Ernst [?]mpel 2.10.17.
 Robert [?]rricht 5.11.17.
 Wilhelm [?]er 6.5.1918.
 Karl Pr[?] .18.
 Herman [?]ube 28.5.18.
 Karl O[?]nde 6.8.18.
 Paul Ho[?]er 17.12.18.
 Heinrich [?]t 18.2.1919.

Kamień, na którym wyryto nazwiska, został podzielony na dwie części, a przełom ma kilka centymetrów szerokości. Z tego też powodu we wszystkich nazwiskach brakuje kilku liter. Jak wynika z przedwojennych książek adresowych miasta i okręgu Kamienna Góra (niem. *Adressbuch der Stadt und des Kreises Landeshut*), w Janiszowie mieszkali między innymi osoby o nazwiskach Rüffer, Unverricht, Priesse, Taube i Alt; wydaje się, że te pięć nazwisk występowało na pomniku. Pozostałych nie jestem w stanie zrekonstruować.

Czy na odwrocie tego kamienia znajdują się kolejne nazwiska? W 1910 roku w Janiszowie mieszkały 342 osoby, dlatego 9 poległych stanowiłoby 2,6% ogółu ludności, a więc tyle samo, co na opisanym już niegdyś przeze mnie pomniku z Niedamirowa. Gdyby zaś przyjąć, że na odwrocie umieszczono drugie tyle

nazwisk, to wówczas polegli stanowiliby 5,3% ogółu. Ponieważ podczas pierwszej wojny światowej w okręgu kamiennogórskim zginęło średnio 3,2% mieszkańców, toteż statystycznie należałoby się tu spodziewać 11 nazwisk. Widać więc, że choć liczba 9 poległych bliższa jest średniej, to i 18 nazwisk też byłoby prawdopodobne. Lista poległych ułożona jest chronologicznie i obejmuje lata 1917-1919; może to sugerować, że z drugiej strony wyryto nazwiska poległych w latach 1914-1916.

Całkiem osobno, w odległości kilkunastu metrów w kierunku północnego zachodu, leży jeszcze jeden element pomnika. Składa się on z dwóch kamiennych bloków o wymiarach 65×70×40 cm, sklejonych ze sobą warstwą betonu. Na pierwszym z nich wyryto:



Leżąca osobno płyta z dwiema inskrypcjami

**Dem gedächtnis
Ihrer im Weltkrieg
1914-1918
gefallenen Helden gewidmet
von der dankbaren
Heimats Gemeinde
Johnsdorf.**

Powyższe oznacza: *Dla upamiętnienia ich bohaterów poległych w latach 1914-1918 w Wielkiej Wojnie ufundowała wdzięczna społeczność rodzinnego Janiszowa.*

Z kolei na drugim bloku wyryto:

**Vergiss, mein
Volk,
die teuren Toten
nicht!**

Można to przetłumaczyć jako: *Nie zapomnij, mój narodzi, o ukochanych zmarłych!* Identycznie brzmiącą sentencję napotkamy na wielu innych tego typu niemieckich pomnikach.

Z kolei po prawej stronie obu tych bloków wyryto krzyż żelazny, udekorowany u góry i na dole wieńcem z liści dębowych i laurowych. To właśnie ten fragment pomnika widziałem na fotografii Piotra Jochymka, jednak kiedy on wykonywał swoje zdjęcie, to skleione bloki leżały napisami w dół. Należy w tym miejscu dodać, że niewątpliwie niegdyś obie płyty z napisami tworzyły jeden blok, na którym krzyż żelazny znajdował się z przodu, a napisy po bokach. W późniejszym czasie całość została przecięta na pół, tak jak fragment z listą poległych, a powstałe w ten sposób płyty wykorzystano jako materiał budowlany.



Półowa żelaznego krzyża z wieńcami

pomnika, toteż wydaje się, że właściciel posesji gromadził tego typu piaskowcowe bloki z myślą ich zagospodarowania w przyszłości. Zapewne była to osoba posiadająca wiedzę i umiejętności w obróbce kamienia, o czym świadczy podział niektórych bloków.

Jakie były więc powojenne losy janiszowskiego pomnika? Moim zdaniem został on zdemontowany, a uzyskane w ten sposób bloki kamienne złożono przy pobliskim budynku z zamiarem ich ponownego wykorzystania. Choć w późniejszym czasie niektóre z elementów zostały podzielone w celu uzyskania bardziej poręcznych gabarytów, a dwa z bloków nawet połączono w jakimś celu betonem, to jednak planowanych prac nie zrealizowano i kamienie od lat leżą niewykorzystane. W ten sposób elementy pomnika przetrwały do czasów nam współczesnych.

Jakie zaś będą dalsze losy tego pomnika? Zapewne warto byłoby w tym miejscu zaapelować o to, aby ocalały zabytek ustawić gdzieś na terenie wioski i w ten sposób przywrócić interesującą pamiątkę po dawnych mieszkańcach. Jednak sytuacja wydaje się tu o wiele bardziej skomplikowana, niż choćby w przypadku opisywanego przeze mnie pomnika z podlubawskich Jurkowic, który wystarczy jedynie podnieść. Tutaj należy się liczyć z kosztami, które mogą być wcale nie takie symboliczne. Dlatego też w mojej ocenie ewentualne działania należy podzielić się na dwa etapy. W pierwszej kolejności lokalne władze powinny podjąć starania o przejęcie i zabezpieczenie pozostałości pomnika, co być może nie będzie wymagało istotnych nakładów finansowych. Po realizacji tego kroku można zacząć planować kolejne działania, szacując zakres i koszty ewentualnych prac. Być może udałoby się uzyskać dofinansowanie z odpowiednich funduszy, z jakiejś fundacji albo od lokalnego sponsora? Te dalsze etapy, wymagające zaplanowania i zabezpieczenia źródła finansowania, mogą być realizowane w bliżej nieokreślonej przyszłości. Jednak aby móc je kiedyś zrealizować, to w pierwszej kolejności należałoby przejąć i zabezpieczyć zachowane elementy pomnika. Teraz, póki jeszcze istnieją.

Marian Gabrowski
